

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. na rzecz powoda Ł. K. kwotę 3.499,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 661 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok k. 117, uzasadnienie k. 125-127).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- zaniechanie wszechstronnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i nieuwzględnienie treści zeznań świadka G. R. oraz przedstawionych dokumentów, z których wynikało, że to powód ponosi odpowiedzialność za nieprawidłowe wykonanie zlecenia transportowego z dnia 16 kwietnia 2014 r. oraz
- zaniechanie wszechstronnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i nieuwzględnienie treści zapisów z rozmów prowadzonych przez strony w stosunku do okoliczności związanych z brakiem zastrzeżeń wnoszonych przez powoda przy załadunku przewożonego towaru;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo dowodów, na których Sąd I instancji oparł się wydając orzeczenie oraz, którym dowodom odmówił wiarygodności;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 17 ust. 1 Konwencji CMR poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, że szkoda powstała z winy powoda,

b) art. 9 ust. 2 Konwencji CMR poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, że powód nie zgłosił żadnych zastrzeżeń w zakresie stanu opakowania i zabezpieczeń przewożonego towaru przy załadunku;

c) art. 17 ust. 2 oraz art. 18 ust. 1 Konwencji CMR poprzez ich niezastosowanie, czego konsekwencją było pominięcie okoliczności, iż to ma powódzie (przewoźniku) spoczywał obowiązek udowodnienia okoliczności zwalniających z odpowiedzialności za uszkodzenie towaru podczas przewozu;

d) art. 484 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pozwany nie miał prawa do nałożenia kary umownej na powoda za nieprawidłowe wykonanie zlecenia transportowego.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od poda na rzecz pozwanego kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji; ewentualnie

2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem I instancji (apelacja k. 132-136).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 145-146).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505<sup>1</sup> k.p.c. - art. 505<sup>14</sup> k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona i doprowadziła do wydania wyroku reformatoryjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozbawiony jest racji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jako mających wpływ na wynik sprawy przez niewszzechstronną ocenę dowodów zebranych w sprawie. Podnosząc ten zarzut pozwany zmierzał do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, w którym wbrew twierdzeniom skarżącego jednoznacznie ustalono, iż pracownik pozwanego poinformował powoda w dniu rozładunku towaru o zgłoszonej reklamacji na piśmie, co do uszkodzenia części dostarczonego przez powoda - że powód nie ponosi odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie zlecenia transportowego z 16 kwietnia 2014 r. Tymczasem ocena czy powód jako przewoźnik odpowiada za szkodę powstałą w trakcie przewozu międzynarodowego wiąże się ze stosowaniem prawa materialnego, a nie z ustaleniami faktycznymi. Ustaleń faktycznych skarżąca de facto nie kwestionuje formułując zarzut, co do braku odpowiedzialności powoda jako przewoźnika za przewożony ładunek.

U podstaw uznania powództwa w całości przez Sąd Rejonowy legło nieuwzględnienie dokonanego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia z tytułu nałożonej kary umownej za uszkodzenia w dostarczonej przesyłce w transporcie międzynarodowym.

Na wstępie zaznaczyć należy, że do rozpoznania niniejszej sprawy mają zastosowanie przepisy Konwencji CMR (Konwencji genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów zawartej dnia 19 maja 1956 roku - załącznik do Dz. U. Nr 49 z 1962 roku, poz. 238 ze zm.), które pomimo przywołania przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zostały bezzasadnie pominięte w przeprowadzanych przez ten Sąd rozważaniach.

Konwencja CMR zawiera normy o charakterze bezwzględnie obowiązującym, co wynika wprost z treści art. 41 ust. 1 i 2 Konwencji, w myśl którego nieważna i pozbawiona mocy jest każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia konwencji. W miejsce nieważnych postanowień umownych zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy Konwencji CMR.

Z powyższej regulacji wynika, że zastrzeżenie kary umownej w zleceniu dotyczącym przewozu międzynarodowego, objętego przepisami Konwencji CMR jest niedopuszczalne. Instytucja kary umownej jest uregulowana w art. 483 k.c., jest ona zryczałtowanym odszkodowaniem za szkodę poniesioną w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Przy tym wierzyciel nie musi wykazywać wysokości poniesionej szkody, wystarczy udowodnienie samego przewinienia drugiej strony, by domagać się kary umownej.

Takie uregulowanie w zakresie obciążenia przewoźnika karą umowną za uszkodzenie towaru jest niewątpliwie naruszeniem przepisów Konwencji CMR, bowiem regulują one kwestię odpowiedzialności przewoźnika za uszkodzenie towaru w transporcie.

Odpowiedzialność przewoźnika za uszkodzenie towaru w przewozie międzynarodowym wynika z art. 17 ust. 1 Konwencji CMR, zgodnie z którym przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Powód nie wykazał przy tym w toku procesu, aby powstałe uszkodzenie było wynikiem nadzwyczajnych i niezależnych od niego okoliczności, określonych w art. 17 ust. 2 i 4 Konwencji CMR. W tej sytuacji uznać należało, że powód ponosi, co do zasady odpowiedzialność za sam fakt szkody w towarze wynikłą w trakcie realizowanego przez niego przewozu.

Zgodnie zaś z art. 25 w zw. z art. 23 ust. 1, 2 i 4 Konwencji CMR, odszkodowanie za uszkodzenie towaru przez przewoźnika oblicza się według wartości towaru. Oprócz tego zwraca się przewoźne, cło i inne wydatki poniesione w związku z przewozem towaru, w całości w razie całkowitego zaginięcia i proporcjonalnie w razie częściowego zaginięcia; inne odszkodowania nie należą się.

Przepisy przywołanej Konwencji jako przepisy szczególne w zakresie w niej uregulowanym mają pierwszeństwo przed przepisami ogólnymi regulującymi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy zawarte w kodeksie cywilnym.

Zasadnie zatem skarżący zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisów prawa materialnego poprzez rozpatrywanie oceny prawnej odpowiedzialności przewoźnika z uwzględnieniem przepisów kodeksu cywilnego i niezastosowanie w odpowiednim zakresie art. 17 Konwencji CMR.

Skoro bowiem Konwencja CMR przewiduje sankcję za sam fakt powstania szkody w trakcie transportu, w wysokości uregulowanej w art. 25 Konwencji CMR, to stosownie do art. 41 Konwencji zastrzeżenie w umowie kary umownej z tytułu uszkodzenia towaru, jest nieważne i nie może mieć w sprawie zastosowania. Brak więc było podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego z tytułu kary umownej. Takie podstawy zaszyły natomiast, jak wskazano powyżej, na podstawie przepisów Konwencji CMR.

Przesłanką materialnoprawną odpowiedzialności przewoźnika za szkodę w substancji towaru na gruncie konwencji CMR, wbrew twierdzeniom powoda, nie jest dokonanie przez odbiorcę towaru tzw. aktów staranności (zwanych też aktami zachowawczymi), polegających na zgłoszeniu zastrzeżeń dotyczących stanu towaru i jego ilości oraz na zabezpieczeniu dowodów na okoliczność szkody, jej rozmiaru, ewentualnie okoliczności jej powstania. Jeśli chodzi o szkody w towarze, czynności te w konwencji CMR mają wyłącznie charakter dowodowy (art. 30 konwencji CMR). A pozwany w sprawie wykazał, że towar, po uprzednim załadowaniu bez zgłoszenia zastrzeżeń, co do jego stanu ze strony przewoźnika został dowieziony w stanie uszkodzonym za pomocą dowodu z dokumentu reklamacji (k. 55) i zastrzeżeń odbiorcy, co do stanu towaru (CMR k. 25) i pisma potwierdzającego wypłatę z tego tytułu odszkodowania (k. 92).

W rozpoznawanej sprawie pozwany wykazał także, że wartość w części uszkodzonego towaru oraz proporcjonalne koszty związane z jego przewozem nie przekraczały wartości przewoźnego 680 euro.

Pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu tej kwoty z należności mu przysługującej z tytułu przewoźnego w dniu 31 października 2014 r. (k. 56 i k. 57) oraz powołał się na fakt dokonania potrącenia i wynikające stąd skutki sprzeczne od nakazu zapłaty (k. 7). Aby oświadczenie o potrąceniu mogło odnieść łączone z nim skutki umorzenia wierzytelności (art. 498 § 2 k.c.), w momencie jego składania musi wystąpić i trwać stan ich potrącalności (art. 498 § 1 k.c.). Oznacza to, że każdy podmiot prawa cywilnego może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności innego podmiotu, gdy spełnione są łącznie następujące przesłanki: dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (wzajemność wierzytelności); przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (jednorodność wierzytelności); obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (zaskarżalność wierzytelności) oraz, co najistotniejsze dla rozpatrywanej sprawy, obie wierzytelności są wymagalne (wymagalność roszczeń);

Wierzytelność powoda niewątpliwie była wymagalna od dnia następującego po dniu upływu terminu płatności, tj. od dnia 18 czerwca 2014 r., co wprost wynika z faktury VAT wystawionej przez powoda (k. 25 odwrót). Z kolei wierzytelność przysługująca pozwanemu z tytułu odszkodowania za uszkodzenie towaru stała się wymagalna po upływie dwudniowego terminu do zapłaty od doręczenia powodowi w dniu 24 października 2014 r. noty obciążeniowej (k. 53 i k. 54).

W rozpoznawanej sprawie należało uznać, że oświadczenie o potrąceniu zostało skutecznie złożone przez pozwanego w czasie istnienia tzw. stanu potrącalności (wymagalności) obu wierzytelności, a więc po dniu 27 października 2014 r., kiedy to wymagalna stała się wierzytelności pozwanego. Trzeba mieć bowiem na względzie, że zgodnie z art. 499 zdanie 2 k.c. oświadczenie o potrąceniu wywiera skutki prawne (określone w art. 498 § 2 k.c.) od chwili, kiedy potrącenie stało się w ogóle możliwe, a więc od daty, w której zaistniał tzw. stan potrącalności obu wierzytelności (wyrok SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CK 152/02, LEX nr 157288).

Co do skutków prawnych złożonego oświadczenia o potrąceniu wskazać należy, że wierzytelność pozwanego wobec powoda jako przewoźnika z tytułu odszkodowania za uszkodzenie towaru została określona przez samego pozwanego w oświadczeniu o potrąceniu przez zestawienie należności z tytułu zobowiązania wobec powoda na kwotę 3.499,50 zł brutto z kwotą wierzytelności 680 euro i w ten sposób ustalenie należności w stosunku do powoda z tytułu przewoźnego, po potrąceniu, na kwotę 654,38 zł (k. 56).

Powyższe uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenia o istocie sprawy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez obniżenie zasądzonej na rzecz powoda kwoty do 654,38 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz oddalenie apelacji w pozostałej części jako niezasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy, zmianie uległo także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, co do kosztów procesu. Ponieważ powód wygrał sprawę tylko w części, o kosztach należało rozstrzygnąć na podstawie art. 100 k.p.c. Powód dochodził kwoty należności głównej w łącznej wysokości 3.499,50 zł, ostatecznie zaś zasądzona na jego rzecz została łączna kwota 654,38 zł. Powód wygrał zatem sprawę w 18,7%.

Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 1.278 zł, z czego powód 661 zł (opłata sądowa od pozwu - 44 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 600 zł), a pozwany 617 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 600 zł). Pozwany winien zatem ponieść koszty w części w jakiej przegrał sprawę odpowiadającej 18,7%, a więc winien ponieść koszty w wysokości 238,99 zł, w związku z czym należało zasądzić od powoda rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 378,01 zł tytułem różnicy pomiędzy poniesionymi a należnymi kosztami.

O kosztach postępowania apelacyjnego także należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w związku z częściowym uwzględnieniem żądań pozwanego w 81,3%. Łączne koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 1.300 zł, z czego powód poniósł 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, zaś pozwany 700,00 zł tytułem opłaty od apelacji - 100 zł i wynagrodzenia pełnomocnika procesowego - 600 zł. Pozwany winien zatem ponieść koszty postępowania w zakresie w jakim przegrał apelację, czyli w 18,7%. W związku z tym, że poniesione przez niego koszty wyniosły 700 zł, a winny 243,10 zł, należy mu się od powoda zwrot różnicy w wysokości 456,90 zł.

Sąd Okręgowy określił wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron będących radcami prawnymi - w postępowaniu pierwszoinstancyjnym: na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.), a w postępowaniu apelacyjnym: na podstawie §2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).